



krótko

W Chrzęszczycach

W RAMACH OBCHODÓW 750-LECIA PARAFII, w kościele Matki Boskiej Szkaplerznej w Chrzęszczycach, odbywają się koncerty kolędowe z cyklu „Śpiewamy dla Pani z Góry Karmel”; 17 stycznia o godz. 14.00 wystąpi parafialna schola i chór; 25 stycznia o godz. 15.00 wystąpi chór Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu.

U franciszkanów

FRANCISZKAŃSKA PARAFIA ŚW. ELŻBIETY WĘGERSKIEJ w NYSIE zaprasza na nabożeństwa kolędowe przy żłóbku: 17 stycznia o godz. 16.00 jasełka w wykonaniu dzieci z parafii; 24 stycznia godz. 16.00 śpiewać będzie parafialny chór „Fraternitas”; 31 stycznia o godz. 16.00 z młodzieżą kolędować będzie zespół Granifer z Wrocławia.

Spotkanie wielkiej rodziny

Dają miłość

W rodzinnym spotkaniu nie przeszkodziła im zima.



Bp Andrzej Czaja każdemu dziecku podarował pamiątkowy obrazek

Przyjechali licznie, pokonując zasypane i oblodzone drogi. Aż z Dębowca pod Prudnikiem jechali z trójką maluchów rodzice zastępczy Dorota i Zbigniew Krzakowie. Najmłodsze dziecko, niemowlę, zostało w domu pod opieką dorosłych, biologicznych córek państwa Krzaków. – Tworzymy od trzech lat zgraną, kochającą się rodziną – mówi pani Dorota nie spuszczać z oczu żywego i wesołego trzylatka. Państwo Przybyłowie z Opola przyjechali z dwiema uroczymi dziewczynkami: – Gdy adoptowana córeczka miała pięć lat, urodziła się

nam biologiczna córka Asia. Gorąco dziękujemy Panu Bogu za nasze szczęście – wyznaje Ewa Przybyła. Każdego roku w styczniu do wspólnej modlitwy i radosnego spędzenia niedzielnego popołudnia zaprasza rodziny adopcyjne i zastępcze Zarząd Diecezjalnej Fundacji Obrony Życia i pracownicy Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego. Miejscem spotkania, dzięki życzliwości rektora Joachima Waloszka, jest seminaryjno-akademicki kościół św. Jadwigi i aula,

w której klerycy pomagają urządzić radosne spotkanie wielkiej rodziny. W niedzielę 10 stycznia 2009 r. Mszę św. w intencji rodziców i ich dzieci celebrował bp Andrzej Czaja, ordynariusz diecezji opolskiej, pobłogosławił każdą rodzinę z osobna, podziękował za serce, radość, miłość i za świadectwo dawane innym. – Ufam, że kiedy otwieracie serce dla dziecka i obdarzacie je miłością, to w to serce wchodzi Bóg – powiedział bp Andrzej Czaja.

Teresa Sienkiewicz-Miś

Wielka armia młodych wolontariuszy



KĘDZIERZYN-KOŹLE. Wolontariusze Orkiestry kwestujący przy kościele św. Mikołaja

Około 2000 młodych ludzi kwestowało w naszym regionie na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, stworzonej i dowodzonej przez Jurka Owsiaaka. 400 młodych wolontariuszy przez cały mroźny dzień (10 stycznia) przed kościołami, hipermarketami i na ulicach Opola zbierało pieniądze na sprzęt medyczny dla dziecięcych klinik onkologicznych. Tyle samo kwestujących pojawiło się w powiecie oleskim. 200 wolontariuszy było w Kędzierzynie-Koźlu, 108 w Strzelcach Opolskich, 65 – w Krapkowicach. Dotarli nawet na szczyt Kopy Biskupiej. Jak co roku nie zabrakło koncertów, aukcji i happeningów. Wśród wielu koncertujących zespołów znalazł się również „O jeden cent za daleko” tworzony przez więźniów Zakładu Karnego nr 1 w Strzelcach Opolskich.

Noworoczne życzenia

OPOLE. Prof. Krystyna Czaja, rektor Uniwersytetu Opolskiego, ubiegły rok oceniła jako bardzo udany dla swojej uczelni, zwłaszcza w dziedzinie powiększania własnej kadry naukowej i realizowania wielkich inwestycji budowlanych. Życzyła uczelniom opolskim tak samo udanych przedsięwzięć, dobrych pomysłów i sił do ich realizacji. Prof. Jerzy Skubis, rektor Politechniki Opolskiej, mówił o wierności wartościom chrześcijańskim, o konsekwencji w działaniu, życzliwości i umiejętności współpracy między opolskimi uczelniami służącej dobru kształceniu studentów. Poinformował też o jubileuszu 45-lecia Politechniki Opolskiej; za patrona obchodów obrano św. Jana Kantego. Prof. Marian Duczmal, rektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji, w życzeniach podkreślał potrzebę zdecydowanie większej współpracy uczelni z otoczeniem społecznym i gospodarczym regionu. Bp Andrzej Czaja, ordynariusz

diecezji opolskiej, dziękował obecnym na spotkaniu opłatkowym naukowcom i pracownikom szkół wyższych i instytutów naukowych za wielkie zaangażowanie, za troskę i serce wkładane w dobro służące człowiekowi tej ziemi. – Mamy wiele sukcesów, to są wspaniałe wyniki naszego zaangażowania, ale bez życia napełnionego łaską Ducha Świętego nie odczytamy znaków dawanych nam przez Chrystusa. Chciejmy bardziej otworzyć się na słowo Boże – apelował bp Andrzej Czaja. Opłatek pobłogosławił bp Jan Wieczorek, ordynariusz diecezji gliwickiej. W spotkaniu uczestniczyli: bp Jan Kopiec, bp Gerard Kusz, bp Paweł Stobrawa, ks. infułat Helmut Sobeczko. W klimat Bożego Narodzenia wprowadziła zgromadzonych Gabriela Dendera – wykonała na organach kompozycje związane z tym świętem. Spotkanie opłatkowe i noworoczne odbyło się 7 stycznia 2010 r. w auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu.

Laury dla najlepszych

WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE. Po raz 18. nagrodzono nieprzeciętne osobowości wnoszące wielki wkład pracy w rozwój regionu Laurami Umiejętności i Komentacji. Andrzej Rybarczyk, prezes Zarządu Cementowni „Odra” S.A. w Opolu, został tegorocznym laureatem Platynowego Lauru Umiejętności i Kompetencji, nadawanego przez Opolską Izbę Gospodarczą. Zdobywcami Złotych Laurów zostali: Wiesław Szabat, prezes Zarządu Lewiatan Opole, Bank Spółdzielczy w Łubnianach, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Oleśnie, Jan Kowalik, prezes spółki Wagem w Kluczborku, Lesaffre Polska w Wołczynie, Jan Leszek Wiącek, burmistrz Wołczyna, Spółdzielnia Pionier w Prudniku oraz dyrektorzy trzech jednostek samorządu województwa: Aleksandra Kozok, dyrektor Samodzielnego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Opolu, Bogusław Dawidow, dyrektor Filharmonii Opolskiej i Jacek Suski, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu. Kapituła przyznała także 23 srebrne laury umiejętności. Wśród nagrodzonych znaleźli

się: prowadzony przez samorząd województwa – Szpital Wojewódzki w Opolu i Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiu oraz opolscy samorządowcy: Józef Gisman – starosta powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, Jan Kus – starosta oleski, Stanisław Ciepły – wiceprezydent Opola, Andrzej Pyziak – wójt gminy Rudniki, Zdzisław Martyna – burmistrz Korfantowa, Paweł Smolarek – wójt gminy Komprachcice.



Złoty Laur otrzymał Bogusław Dawidow, dyrektor Filharmonii Opolskiej

Dwudziestolecie „Jasełek Dobrzeńskich”



Trzydzieści osób występowało w tegorocznym jasełkowym spektaklu

DOBREŃ WIELKI. Ponad dwustu widzów obejrzało trzy przedstawienia „Jasełek Dobrzeńskich”, granych w okresie świąteczno-noworocznym, w opracowaniu dramaturgicznym i reżyserii Adama Urbaniaka i Franciszka Sośnika. W akcie I „Pasterzy” wg Lucjana Rydla śpiewająco zagrali: zespół chłopięcy Gagatki i zespół dziewczęcy Dobrzeńskie Dziewczki. W „Herodzie” (akt II) i w „Adwencie” (akt III) wystąpili członkowie miejscowego kabaretu Cool’och. A w „Złótku” (akt IV) wystąpili wszyscy aktorzy obsady w „Jasełkach Dobrzeńskich”,

czyli trzydzieści osób. Oprawę muzyczną jasełek zapewnił Adam Urbaniak. On też skomponował wykonywane podczas przedstawień trzy koledy, do których słowa napisał Walter Pyka. Tegoroczne jasełka przygotowane przez ten sam zespół reżyzerski nawiązywały do wcześniejszych inscenizacji (pierwsze grane było w grudniu 1989 r.), jednakże w większości wykonane zostały w nowej obsadzie. „Jasełka Dobrzeńskie” zagrano także w domach pomocy społecznej w Dobrzeńcu Wielkim i Leśnicy oraz w hospicjum w Starych Siólkowicach.

Dary siostry Ingeborgi

OLESNO. Przed świętami Bożego Narodzenia siostra Ingeborga ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej przekazała Oleskiemu Muzeum Regionalnemu figurkę Dzieciątka Jezus z Peru, które otaczane jest tam wielkim kultem, oraz stajenkę wyrzeźbioną w kamieniu przez 14-letniego chłopca z Andahaulas i stojak na długopisy wykonany z barwionej tykwy z charakterystyczną czapeczką kuskenią. Dzieciątka niezwykle w swoim wyglądzie i w przesłaniu, jakie niesie, przywiozła siostra Ingeborga z Peru, gdzie w latach 1969–1982 pełniła misyjną posługę. Dary siostry Ingeborgi oglądać można

do końca stycznia br. w Oleskim Muzeum Regionalnym. Podczas wizyty w oleskim muzeum oprócz wymienionych darów siostra przekazała także ciekawe informacje o mieszkających w Ameryce Południowej ludziach.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@gosciedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole, ul. Koraszewskiego 7–9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału, Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś, ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Dzień

Dzień rozciąga się od rana do wieczora, dniem rządzi słońce. To pierwsze znaczenie tego słowa – takie samo w Biblii, jak i w naszym rozumieniu. Nie istniały jednak wtedy zegary, dlatego podział dnia był inny. Wystarczały określenia: o wschodzie słońca, rano, w południe, wieczorem, o zachodzie słońca. Jeśli mówiono o godzinach, były to określenia na miarę dokładności niemierzonej zegarem. Takich nieprecyzyjnych godzin liczono 12 – latem dłuższych, zimą krótszych.

„Pierwsza godzina dnia” zaczynała się wschodem słońca. Zatem „godzina szósta” to po prostu południe. Drugie znaczenie słowa „dzień” bliskie jest naszemu określeniu doby. W obyczaju ludzi tamtej epoki początek tak pojmowanego dnia wyznaczało pojawienie się księżyca na wieczornym niebie. A jeśli księżyc nie było widać? Wtedy wyznacznikiem była konieczność zapalenia lampek oliwnych. W użyciu było określenie „noc-i-dzień” (2 Kor 11,25). Zatem i szabat, święty dzień tygodnia, zaczyna się w piątek wieczorem i trwa do soboty wieczorem. Tak liczono wtedy, tak liczy się tam i dziś. Dni kalendarzowe odmierzał księżyc. Jego fazy trwające siedem dni wyznaczały więc tygodnie, i konsekwentnie miesiące.

OTWÓRZ:

RDZ 1,14-18; MT 20,1-12.

Polskie dzieci z Wilna gościli w Grodźcu

Dom, który czeka



Po przedstawieniu dzieci zaśpiewały po litewsku

Dzieci z wileńskiej świetlicy środowiskowej wystawiły w Grodźcu przedstawienie świąteczne „Kradzież Dzieciątka Jezus”.

Na zaproszenie mieszkańców na dwa dni do Grodźca przyjechało jedenaścioro podopiecznych świetlicy z Nowej Wilejki (dzielnica Wilna) wraz z dwiema siostrami z bezhabitowego Zgromadzenia Sióstr od Aniołów: s. Małgorzatą pochodzącą ze Skoczowa i s. Marysią z Nowej Wilejki oraz 6 wolontariuszami. Dzieci, występując 2 stycznia w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Wojciecha w Grodźcu, chciały wyrazić wdzięczność za udzielaną im od kilku lat pomoc, m.in. za otrzymane paczki świąteczne i spędzone w Polsce wakacje.

Wszystko zaczęło się w 2005 r., gdy Krzysztof Kleszcz z Grodźca, będąc z rodziną w Wilnie, zatrzymał się na nocleg u sióstr od Aniołów, prowadzących świetlicę dla polskich dzieci pochodzących ze środowisk zagrożonych. Po powrocie postanowił wesprzeć ich pracę. – Najpierw, za pośrednictwem zespołu Caritas we Wrzosekach, do dzieci z Nowej Wilejki trafiły zabawki i odzież – wspomina Krzysztof Kleszcz. Potem była akcja zbierania funduszy

na 10-dniowy wyjazd wakacyjny dla 20 podopiecznych świetlicy, a teraz zaproszenie na świąteczną wizytę w Grodźcu.

– Nie jesteśmy wielkimi aktorami, ale przyjmijcie ten amatorski występ jako nasze wielkie dzięki skierowane do was – mówiła s. Małgorzata, dodając, że w każdy pierwszy piątek miesiąca w ich parafii odprawiana jest Msza św. w intencji wszystkich dobroczyńców. Przedstawienie „Kradzież Dzieciątka Jezus” to historia o Zosi, rezolutnej dziewczynce, która chciała sprawić, by małutki Jezus był zawsze obecny wśród ludzi potrzebujących Jego miłości. Zabrała więc figurkę Dzieciątka ze żłóbka w kościele i w wózek dla lalek zawiozła do domów osób pogrążonych w cierpieniu.

Po występie ks. proboszcz Zdzisław Banaś zachęcił dorosłych do finansowego wsparcia świetlicy, a małych artystów – do zaśpiewania piosenki po litewsku. Spotkanie świąteczne zakończyła modlitwa „Ojczy nasz”, podczas której dzieci z Grodźca dołączyły

do gości z Wilna i wspólnie modliły się, trzymając się za ręce.

Świetlica, prowadzona już szósty rok w Nowej Wilejce, nosi piękną nazwę „Dom, który czeka”. Założona została przez siostry bezhabitowe, których zadaniem jest niesienie pomocy w środowiskach potrzebujących wsparcia, wzorem aniołów, które choć niewidzialne na co dzień, wspierają ludzi. – My wprawdzie jesteśmy widzialne, ale nie zawsze ujawniamy, kim jesteśmy – podkreśla s. Małgorzata. Po szkole dzieci przychodzą do świetlicy, by wspólnie z wolontariuszami: młodzieżą uczącą się, studiującą i pracującą, odrabiać lekcje, przygotować posiłek, a także po prostu bawić się. Prowadzone są różnorodne zajęcia, m.in. kółko sportowe, teatralne czy plastyczne. – Przede wszystkim chcemy nauczyć dzieci pożyteczniejszego spędzania czasu i bycia razem – zaznacza s. Małgorzata, dodając, że dzieci uczą się również polskość, gdyż świetlica prowadzona jest w języku polskim. **ana**

■ R E K L A M A ■

Winzer–Gogolin

Partnerstwo bez formalności

Parafia w bawarskim Winzer **nie zmniejsza tempa kontaktów z naszą diecezją.**

Jest to zasługa tamtejszego proboszcza – pochodzącego z Malni ks. Richarda Simona. To z jego inicjatywy do podgłubczyckich Krzyżowic wrócił dawny dzwon kościelny. Latem w Winzer, w którym mieszka bliska rodzina papieża Benedykta XVI, gościła grupa ministrantów z Żywocic. Późną jesienią parafianie rozpoczęli akcje

zbierania pieniędzy na zagraniczną operację dla chorej na rzadką genetyczną chorobę 5-letniej Anetki Gierczyk. Jej wujek, katecheta z Samborowic, zaprzyjaźniony jest z ks. Simonem. W okresie Bożego Narodzenia w Winzer gościła mama Anetki – Bogusława. W kościele odebrała z rąk proboszcza czek opiewający na 8200 euro, zebranych przez parafian poruszonych losem dziewczynki i postawą rodziców, którzy z wiarą walczą o jej życie (chętni do pomocy mogą się skontaktować z rodzicami Anetki pod nr. tel. 668 606 934 lub e-mailem: bogda-1980@g02.pl).



Po występie orkiestry z Gogolina w Winzer. Trzeci z prawej ks. R. Simon, pierwszy z lewej: burmistrz Winzer Jürgen Roith

Z kolei na progu nowego roku w Winzer gościła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Gogolina, która 3 stycznia zaprezentowała publiczności, z burmistrzem na czele, koncert kolęd polskich, niemieckich i angielskich. Wcześniej młodzi muzycy z gogolińskiej orkiestry pod dyr. Rafała Jilga grali podczas

niedzielnej Mszy św., gościli u krewnych Benedykta XVI, zwiedzili tutejsze planetarium oraz muzeum wapiennictwa. – Jestem niezwykle zadowolony z wizyty orkiestry z moich rodzinnych stron oraz z hojności ludzi na rzecz Anetki – podkreślił ks. Richard Simon. **ak**

Diecezja opolska

Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan

Program obchodów Tygodnia w opolskiej diecezji

17.01. (NIEDZIELA)

Opole, godz. 16.30 – XX Ekumeniczny Wieczór Kolęd w kościele oo. Franciszkanów pod patronatem bp. Andrzeja Czaj, bp. Tadeusza Szurmana i prezydenta Opola Ryszarda Zembaczyńskiego. Wystąpią następujące chóry: „Cantabile” z parafii ewangelicko-augsburskiej w Katowicach, „Largo Cantabile” z Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrzenu Wielkim, „Capricolum” z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Głuchołazach i jako gospodarz chór św. Franciszka.

Opole, godz. 17.00 – Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego, Aula Błękitna, spotkanie z rabinem Krakowa Boaz Pash na temat: „Czego nie wiedzą o sobie Żydzi i Polacy?”.

18.01 (PONIEDZIAŁEK)

Karczów, godz. 17.30 – nabożeństwo ekumeniczne w rzymskokatolickim kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Karczowie. Przewodniczy – ks. Marcin Bonk, proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Dąbrowie; homilia – ks. Sławomir Fonfara,

proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii w Brzegu.

19.01 (WTOREK)

Opole, godz. 11.30–13.00 – seminarium otwarte na Wydziale Teologicznym UO na temat: „Prawosławie wobec wyzwań sekularyzacji”. Wprowadzenie do dyskusji: diakon Kościoła prawosławnego dr Ryszard Sokolovski.



W kościele św. Aleksego w Opolu ks. mitrat Janusz Czernki odprawi Mszę św. w obrządku bizantyjsko-słowiańskim

20.01 (ŚRODA)

Krasków, godz. 19.00 – dekanalne nabożeństwo ekumeniczne w rzymskokatolickim kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej. Przewodniczy ks. Piotr Gołąbek, proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Bogacicy i dziekan dekanatu kluczborskiego; homilia – ks. Ryszard Pieron, proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii w Lasowicach Małych. Po nabożeństwie wspólna agapa kapłanów dekanatu kluczborskiego z pastorami ziemi kluczborskiej.

23.01 (SOBOTA)

Opole, godz. 18.30 – Msza św. w katedrze opolskiej. Przewodniczy bp. św. Andrzej Czaja; homilia – bp Paweł Anweiler, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

24.01 (NIEDZIELA)

Opole, godz. 10.00 – Liturgia bizantyjsko-słowiańska w kościele pw. św. Aleksego. Przewodniczy ks. mitrat prof. Janusz Czernski.

Pokój, godz. 15.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele rzymskokatolickim pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Przewodniczy ks. Kazimierz Balak, proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Pokoju; homilia – ks. Józef Schlender,

proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Pokoju.

Kluczbork, godz. 16.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przewodniczy ks. Franciszek Drenda, proboszcz rzymskokatolickiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku; homilia – ks. Paweł Swzedo, proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii w Kluczborku. Po nabożeństwie spotkanie (agapa) rad duszpasterskich trzech kluczborskich parafii.

Kędzierzyn-Koźle, godz. 17.00

– ekumeniczne nabożeństwo Słowa Bożego w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy ks. Dariusz Dawid, proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii w Zabrze; homilia – ks. Manfred Kokott, proboszcz rzymskokatolickiej parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu.

25.01 (PONIEDZIAŁEK)

Opole, godz. 18.30 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy ks. radca Marian Niemiec, proboszcz ewangelicko-augsburskiej parafii w Opolu; homilia – bp Andrzej Czaja. **■**

Reportaż parafialny
– Obrowiec, parafia pw. św. Jana Chrzciciela

Parafia przy drodze

Obrowiec leży na trasie Zdzieszowice–Krapkowice, kościół i plebania położone są po przeciwnych stronach szosy.

Parafię w Obrowcu (dekanat krapkowicki) utworzono w 1906 roku. Budowa tuższego kościoła zakończyła się w 1888, a trwała prawie 20 lat ponieważ kościół był budowany jako prywatny. Wcześniej miejscowość, której początki sięgają połowy XIV wieku, należała do parafii Jasiona. Od dwóch lat proboszczem w Obrowcu jest ks. radca Krzysztof Korgel. Jego poprzednikami (po II wojnie) byli: ks. Alfred Gdynia, ks. Antoni Mende, ks. Rudolf Hoffmann i ks. Karol Gąsior. – Trzej ostatni zmarli w grudniu. Ale ja jakoś ten grudzień przeżyłem, może dociągnę do następnego – śmieje się ks. Korgel. Jego pogoda ducha, żywotność i serdeczność – mimo poważnych kłopotów zdrowotnych – zaskakują.

Z Kamienia do Obrowca

Właśnie problemy zdrowotne przesądziły o tym, że ks. Korgel z proboszcza w Żywocicach został kapelanem sanatorium „Sebastianum Silesiacum” w Kamieniu Śląskim. W Żywocicach był pierwszym proboszczem (przez 22 lata) i budowniczym kościoła, pełnił w tych latach także funkcję wicedziekana, a potem przez dwie kadencje dziekana dekanatu Krapkowice. – W sanatorium była inna praca. Ja jeszcze miałem ciagoty proboszczowskie, a tam przyjeżdżali ludzie o bardzo różnych zapatrywaniach. Ale starałem się być jako kapelan dostępny dla kuracjuszy przez 24 godziny. Czasem organizowałem im nawet czas wolny, urządzałem wycieczki. A z jakimi problemami ludzie do mnie przychodzili! – opowiada ks. K. Korgel, który

został proboszczem w Obrowcu po ks. K. Gąsiorze – zmarłym nagle w wieku 47 lat.

Niewielka, ale ofiarna

– Ludzie tutejsi są niezwykle ofiarni i starają się o kościół – podkreśla proboszcz. Podczas kolędy w 2009 r. naliczył 384 parafian, zamieszkałych w Obrowcu i Wygodzie. W czasie liczenia wiernych na niedzielnej Mszy św. w ubiegłym roku było 250. – To nie jest źle, w porównaniu do przeciętnej, ale problemów nie brakuje nigdzie. A w tak małej parafii są przeżywane tym mocniej – zauważa ks. Korgel. Ofiarność wiernych obrazuje choćby fundacja nowych okien i witraży w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela. Sprawę ich wymiany zapoczątkował ks. Gąsior, sfinalizował ks. Korgel. Witraże w prezbiterium przedstawiają Zachariasza – ojca św. Jana Chrzciciela i scenę nawiedzenia Elżbiety przez Maryję. Rozety na chórze – św. Cecylię i św. Floriana, a pozostałe okna z ornamentami roślinnymi prezentują symbole sakramentów świętych. Koszt nowych witraży wyniósł 140 tysięcy – tak wielki wydatek poniesiono dzięki ofiarności parafian i prywatnych fundatorów. Pozostały do wymiany jeszcze okna na kościelnej wieży. Ale parafianie z Obrowca nie myślą tylko o swoim kościele. – Podczas zbiórek na ofiary katastrof, na misje czy dla seminarium albo schroniska dla bezdomnych są równie hojni – podkreśla ksiądz proboszcz.

Nadzieje

Ksiądz Korgel ma wiele do opowiadania, ale nawet kiedy mówi



Kościół w Obrowcu



Stajenka betlejemka i choinka ozdobiona symbolami dobrych uczynków i postanowień najmłodszych parafian

o sprawach trudnych, zawsze przebija z opowieści życzliwość do ludzi, nigdy zgryźliwość czy złość. – Pan Bóg jest dobry – rzuca od niechcenia w korytarzu, kiedy zakładamy czapki, i wydaje mi się to podsumowaniem jego postawy duszpasterskiej. W ciągu dwóch lat udało mu się w Obrowcu prawie dwukrotnie zwiększyć liczbę ministrantów i ministrantek. Jest ich teraz 20 – 16 chłopców i 4 dziewczyny. Od 40 lat służy w kościele pan kościelny, organista jest znacznie młodszy – chodzi do I klasy liceum. Jest też scholka parafialna. Radę duszpasterską ksiądz określa jako „bardzo aktywną”. Cieszy go czynna dwa razy w tygodniu biblioteka parafialna. Ksiądz lubi organizować pielgrzymki, co roku są dwie. Duże nadzieje wiąże z niedawno zawianym stowarzyszeniem



Ks. radca Krzysztof Korgel

Odnowy Wsi „Razem dla Obrowca”. – Moim marzeniem w Roku Kapłańskim jest, żeby tu zrodziło się jakieś powołanie kapłańskie albo zakonne – mówi ks. radca Krzysztof Korgel.

Andrzej Kerner

■ R E K L A M A ■

Apteka w Görlitz (D)
poszukuje APTEKARKI
oraz TECHNIKA FARMACJI

ze znajomością języka niemieckiego!

Oferty prosimy kierować na:
post@apotheke-fortuna.de www.apotheke-fortuna.de

Trudne dobrego p



**Uczniowie drugiej klasy
w pracowni przyrodniczej**

EDUKACJA. Publiczne Gimnazjum Katolickie w Opolu przeprowadza się już trzy razy, ale to nie zraża uczniów, nauczycieli, ani tym bardziej rodziców, **chcących z wiarą kształcić swe dzieci.**

tekst i zdjęcia

ANNA KWAŚNICKA

akwasnicka@goscniedzielny.pl

Wielu rodziców, myśląc o wyborze szkoły dla swego dziecka, szuka miejsca bezpiecznego, o odpowiednim poziomie nauczania, z jak najlepszymi warunkami rozwijania indywidualnych talentów. Jeśli wśród branych pod uwagę kryteriów pojawia się także troska o wychowanie z uwzględnieniem wartości chrześcijańskich, to czas zapoznać się z ofertą, powstałego we wrześniu 2006 r., Publicznego Gimnazjum Katolickiego w Opolu. Szkoła ta prowadzona jest przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich, które założono na początku lat 90. w Częstochowie z inicjatywy ks. Stanisława Gan-carka.

Niewielka szkoła w centrum miasta

Obecnie uczy się w niej 54 uczniów: 18 w klasie pierwszej, 21 w drugiej, i 15 w trzeciej. – Gdy

szkoła powstaje, trudno jest wielu rodziców do niej przekonać – wyjaśnia Maria Dragon, od września 2007 r. dyrektor placówki. Jednak, co jest ogromnym plusem, w tak małej szkole i niewielkich liczebnie klasach nauczyciel zauważy wszelkie braki w zakresie przyswajanej wiedzy. Zatem uczniowie nie mogą liczyć na to, że prześlizgną się niezauważenie. A dzięki dokładnemu rozeznaniu w możliwościach wychowanków, organizowane są odpowiednio zarówno koła przedmiotowe dla szczególnie uzdolnionych, jak i zajęcia wyrównawcze dla potrzebujących więcej czasu na opanowanie materiału. – To nie klasa, ale każdy z osobna uczeń jest najważniejszy w procesie edukacji – zapewniają nauczyciele. Stąd gdy dwie uczennice chciały wziąć udział w olimpiadzie z historii, prowadzono dla nich koło historyczne i całoroczna praca zaowocowała osiągnięciem wysokiego miejsca w finałowych zmaganiach. Obecnie działają koła fizyczne i chemiczne, gdyż w tym kierunku chce doskonalić się dwoje pierwszaków.

Szukając swego miejsca

Gimnazjum od sierpnia 2009 r. mieści się w budynku przy ul. Niedziałkowskiego, wynajmowanym przez drukarnię Opolgraf. W kilkukondygnacyjnej siedzibie na początek urządzone zostały cztery pracownie: przyrodnicza, matematyczna, humanistyczna i językowa, a także świetlica na parterze i największa sala, zwana aulą, na ostatnim piętrze. Jednak nim uczniowie zasiedli w ławkach przestronnych klas, tułali się po Opolu, kilkakrotnie zmieniając lokum. Przez rok uczyli się w budynku przy ul. Rejtana, potem przez 2 miesiące w salkach katechetycznych parafii św. Piotra i Pawła, a następnie w budynku szkoły podstawowej przy ul. Budowlanych. – Kiedyś ks. Edmund Podzielny powiedział: „Wy jesteście jak naród wybrany, chodźcie, chodźcie i nigdzie dla was miejsca nie ma, ale kiedyś na pewno dojdziecie do swej ziemi obiecanej” – wspomina Maria Dragon. Jako że w budynku przy ul. Budowlanych udostępniono im tylko dwie sale, w chwili gdy szkoła

liczyła już trzy roczniki, pojawił się istotny problem braku miejsca. – Wyprowadziłam się z własnego gabinetu i zrobiłam tam małą salkę, w której uczyła się najmniej liczna klasa trzecia – opowiada pani dyrektor, dodając: – Praktycznie nie mieliśmy żadnych szans na rozwój szkoły. Przez cały rok dzieci pracowały w ciężkich warunkach, a mimo to żaden rodzic nie zdecydował o zabraniu swego dziecka do innego gimnazjum. – Gdy już przeprowadziliśmy nabór na następny rok, zadzwonił mój kolega z informacją, że wyprowadza się Wyższa Szkoła Bankowa – wspomina Maria Dragon. Chętnych na ten budynek było wielu, ale ostatecznie to katolickie gimnazjum go wynajęło. Tym samym nadszedł czas urzędowania się w nowym miejscu, gdzie być może wkrótce otwarte zostanie również liceum.

Kształcą, wychowują

W szkole pracuje 14 nauczycieli. Przy trzech klasach oczywiste jest, że nie są zatrudniani na pełne etaty. Niemniej jest to grupa oddanych swojej pracy wychowawców, głęboko wierzących i świadomych konieczności rozwoju duchowego. Grono pedagogiczne uczestniczy m.in. w cyklicznych spotkaniach

oczątki

formacyjnych i ogólnopolskich konferencjach w Częstochowie, organizowanych dla nauczycieli szkół katolickich z całej Polski. Nadrzędnym celem placówek prowadzonych przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich, a w naszym kraju powstało ich ok. 80, jest zarówno równoległe edukowanie dzieci, jak i dbanie o ich rozwój duchowy oraz emocjonalny. Tak więc każdego dnia po pierwszej lekcji uczniowie i nauczyciele gromadzą się na modlitwie. – Dla części uczniów to wstydlive i trudne, by stanąć wśród kolegów i koleżanek i razem się modlić. Odkąd wprowadziliśmy podział tygodniowy, wyznaczając klasy, które prowadzą modlitwę przez pięć kolejnych dni, młodzież poczuła się zobowiązana do dbania o jej formę – podkreśla Maria Dragon. Uczniowie przygotowują teksty rozważań, odczytują wiersze. W pierwszy piątek miesiąca gromadzą się na Mszy św. w kościele św. Sebastiana, sprawowanej przez katechetę ks. Krzysztofa Soczyńskiego, który w okresie Adwentu i Wielkiego Postu prowadzi także rekolekcje szkolne. Czasem proszeni o wygłoszenie nauki są również inni kapłani. W ubiegłym roku na rekolekcjach wielkopostnych gościł ks. Jerzy Dzierżanowski, który mówił o szacunku dla życia. – Bardzo mile

Spektakl wystawiony w czasie uroczystości poświęcenia szkoły

zaskoczyło nas, gdy uczniowie poprosili księdza, by Mszę św. odprawił w intencji dziewczynki, która wówczas śmiertelnie zatrąła się gazem – wspomina Janina Sokalska, nauczycielka biologii. – Ta szkoła jest bliska memu sercu, dlatego w niej uczyć. Będąc na emeryturze, nie pracowałabym w żadnej innej. Tu naprawdę są dobrzy ludzie, przede wszystkim wielu wspaniałych młodych nauczycieli, wywodzących się ze wspólnot religijnych – przynajmniej, dodając: – Niesamowite jest to, że młodzież uznaje mnie za przyjaciela, rozmawiając ze mną o wszystkim.

Zapewniają jak najlepsze warunki

W ciągu roku organizowane są wyjścia do kina czy filharmonii, a także wycieczki szkolne, których celem jest przede wszystkim zwiedzanie. W gimnazjum działają zespół teatralny, którym opiekuje się Andrzej Skiba, a także Klub Jana Pawła II prowadzony przez Małgorzatę Walkowiak, który w czasie wakacji uczestniczy w ogólnopolskich warsztatach. W ramach zajęć wychowania fizycznego uczniowie korzystają z sali gimnastycznej wynajmowanej od pobliskiej szkoły muzycznej, a także chodzą na basen i lodowisko. Pod względem technicznym gimnazjum jest dobrze



Nowa siedziba katolickiego gimnazjum przy ul. Niedziałkowskiego

wyposażone, skompletowane zostały materiały dydaktyczne, nowoczesny sprzęt multimedialny, a obecnie powoli tworzona jest biblioteka. – Wszystkie koszty związane z adaptacją pustych pomieszczeń na sale lekcyjne pokryło Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich – zaznacza dyrektorka. Opolskie gimnazjum katolickie w ubiegłym roku opuściło 12 absolwentów, którzy egzamin końcowy ze wszystkich trzech przedmiotów zdali na wysokim poziomie. Przed zakończeniem szkoły, zamiast organizować komers, zdecydowali, że wolą na trzy dni pojechać na Górę św. Anny wraz z wychowawczynią i ks. Dariuszem Flakiem, ówczesnym katechetą.

Niesamowici rodzice

Jak podkreślają uczniowie i nauczyciele, w szkole panuje domowa atmosfera. Wszyscy dobrze się znają, mogą liczyć na wsparcie. Grono pedagogiczne jest świadome sytuacji rodzinnej i społeczno-materialnej swych wychowanków. Gdy trzeba, odwiedzają ich w domach, rozmawiają, pomagają uporać się z trudnościami.



Maria Dragon szkoły oddaje swe serce

Rodzice odwdzięczają się licznymi gestami życzliwości, a kiedy są potrzebni, spieszą z pomocą. I tak gdy przychodził czas zmiany siedziby szkoły, jeden telefon dyrektorki wystarczał, by rodzice zorganizowali się i stawili do pomocy przy kolejnych przeprowadzkach. Podobnie jest z przygotowaniem uroczystości szkolnych czy akademii na Dzień Edukacji Narodowej, a w ostatnim czasie noworocznego spotkania z bp. Andrzejem Czają, który 8 stycznia celebrował Mszę św. w intencji społeczności szkoły, a potem odwiedził gimnazjum, dokonał jego poświęcenia, a także obejrzał przedstawienie o sile miłości przygotowane przez zespół teatralny. – Chcieliśmy podzielić się z księdzem biskupem naszą radością, że istniejemy mimo wielu przeciwności – mówi Maria Dragon.

Już wkrótce rozpocznie się coroczna rekrutacja do pierwszej klasy, przebiegająca podobnie jak w innych szkołach. Z tą różnicą, że chętni uczniowie wraz z rodzicami zostaną zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną. – To spotkanie nie jest egzaminem. Chodzi nam raczej o rozmowę o oczekiwaniach wobec szkoły i uświadomienie rodzicom jej charakteru – wyjaśnia dyrektorka.



Warto przeczytać

Z wystawą koron w tle



Klaudia Klucznik wyjaśnia, skąd wziął się pomysł przygotowania i wydania „Ziwnioka opolskiego” – zdecydowała o tym chęć popularyzacji wiedzy o **jednym z ważniejszych obrzędów na Śląsku Opolskim**.

rzeczy wiejską zabawą o charakterze obrzędowym, natomiast współczesną uroczystość żniwną postrzegają w kategoriach wesołego widowiska. Autorka przedstawia najdawniejsze i współczesne formy dziękowania za zbiory, pisze o dożynkach dworskich, chłopskich i o związanych z nimi obrzędach religijnych oraz magicznych. Zarówno w przeszłości, jak i dzisiaj na Śląsku ważnym atrybutem obrzędu jest wieńiec żniwny, powszechnie nazywany koroną i bochen chleba upieczony z nowych zbóż. Uczestnicy żniwnioka dziękują Bogu za zbiory podczas Mszy św., uczestniczą w barwnym korowodzie, a piękne korony ozdabiają kościół i prezentowane są na okazjonalnych wystawach.

W wydawnictwie znajdziemy kilkadziesiąt fotografii, m.in. ze zbiorów Teresy Smolińskiej, Klaudii Klucznik, Elżbiety Oficjańskiej i Elżbiety Wijas-Grocholskiej.

Teresa Sienkiewicz-Miś

Tym bardziej że współcześnie dożynki obchodzone są niemal w każdej wsi, a na pewno w każdej gminie. Stąd też zrodził się pomysł opracowania projektu „Ziwniok opolski” i włączenia go, jako zadanie publiczne, do wojewódzkiego programu pt. „Kwitające Opolskie – kreowanie pozytywnego wizerunku regionu”. W ten sposób wydawca, Związek Śląskich Rolników w Opolu, pozyskał pieniądze na realizację swojego pomysłu. Pozyskał też do współpracy znaną osobę, prof. dr hab. Teresę Smolińską, kierującą Katedrą Kulturoznawstwa i Folklorystyki Uniwersytetu Opolskiego,

autorkę wielu prac naukowych m.in. z zakresu folkloru słownego, obrzędowego, środowiskowego, historii folklorystyki polskiej i niemieckiej na Śląsku.

W artykule „Tradycja kulturowa święta plonów” zamieszczonym w omawianym wydawnictwie prof. Teresa Smolińska stwierdza, powołując się na wielu badaczy folkloru, że dożynki są najpiękniejszym zwyczajem gospodarskim, stanowią uroczystą i kulminacyjną część zwyczajów żniwnych, a wiek i pochodzenie tego obrzędu jest jedną wielką zagadką. Naukowcy uważają, że pierwotnie dożynki były w gruncie

zaproszenia

Przy żłóbku

Franciszkanie zapraszają na nabożeństwa kolędowe przy żłóbku Bożej Dzieciny w Borkach Wielkich w 2010 roku. Niedziela **17 stycznia** g. 15.00 – nabożeństwo dla młodzieży, przewodniczyć będzie bp Andrzej Czaja, ordynariusz diecezji opolskiej. W programie wspólne kolędowanie z zespołem Granifer. Niedziela **24 stycznia** g. 15.00 – nabożeństwo dla mniejszości niemieckiej. W programie wspólne kolędowanie w języku niemieckim.

Wykład otwarty

20 stycznia o godz. 19.00 w auli Muzeum Diecezjalnego zaplanowano kolejne spotkanie organizowane przez Wydział Teologiczny UO z okazji Roku Kapłańskiego. Wykład nt. problemu kapłaństwa kobiet wygłosi dr Monika Waluś.

Klub Inteligencji Katolickiej

W Opolu: **17 stycznia**, niedziela, godz. 17.00, ks. dr Zygmunt Nabzdyk – „Św. ks. Jan Maria Vianney – kapłan i spowiednik”; **24 stycznia**, niedziela, godz. 17.00, ks. prof. dr hab. Piotr Morciniec – „Stosunek do ciała martwego probierzem wiary w zmartwychwstanie”. W Krapkowicach: **19 stycznia**, wtorek, godz. 18.00 – Msza święta z udziałem ks. dr. Zygmunta Nabzdyka, po niej spotkanie opłatkowe członków i sympatyków KIK.



Klub Inteligencji Katolickiej w Opolu zaprasza do katedralnego domu na wykłady i spotkania w niedziele o godz. 17.00

Kolędowe spotkanie rodzin

Duszpasterstwo Rodzin i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich zapraszają do kościoła seminaryjno-akademickiego w Opolu, przy ul. Drzymały 1, w **sobotę 23 stycznia** na opłatkowe spotkanie rodzin diecezji opolskiej: godz. 16.00 Msza św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Czai, 17.00 opłatek i wspólne kolędowanie, 17.30 – „Jesteś z Miłości” koncert zespołu Love Story.

Kolędnicy Misyjni 2010

Zarząd Funduszu Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej i Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Opolu zaprasza grupy kolędniczek misyjnych do wzięcia udziału w V Prezentacji Kolędniczek Misyjnych **30 stycznia** o g. 11.00,

w małej auli Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu przy ul. Drzymały 1. W programie: prezentacje kolędniczek, spotkanie z księdzem biskupem i pamiątkowe zdjęcie, rozdanie pamiątek i poczęstunek. Zgłoszenia grup przyjmowane będą w Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej do **25 stycznia 2010 r.**

Kurs dla fotografów

Dla zagwarantowania sacrum w czasie sprawowania liturgii Diecezjalny Ośrodek Formacyjny w Opolu organizuje liturgiczny kurs dla fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego dla zainteresowanych z terenu diecezji opolskiej. Kurs odbywać się będzie w soboty: **6 marca, 13 marca i 20 marca**, w godzinach od 10.00 do 14.00. Zgodnie z Instrukcją Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego z 5 grudnia 1994 r. fotografowie i operatorzy sprzętu audiowizualnego oraz pracownicy mediów publicznych, którzy zamierzają wykonywać swoje czynności podczas celebracji liturgii, są zobowiązani do ukończenia specjalnego kursu zorganizowanego przez Diecezjalną Komisję ds. Liturgii i otrzymania pisemnego upoważnienia miejscowej władzy diecezjalnej do fotografowania i filmowania podczas liturgii. Zajęcia podczas kursu odbywać się będą w pomieszczeniach Diecezjalnego Ośrodka Formacyjnego w Opolu przy ul. kard. Kominka 1a. Zgłoszenia na kurs przyjmowane są drogą elektroniczną – e-mail: rudolf.pierskała@uni.opole.p lub kuria@diecezja.opole.pl. ■